

Ameryka przejmuje internetowe standardy Chin

14 października 2019

Sygnalista Christopher Wylie w ubiegłym roku ujawnił głośną aferę dotyczącą wykorzystywania danych użytkowników przez firmę powiązaną z portalem społecznościowym Facebook. Teraz ostrzega on przed ingerowaniem w prywatność użytkowników sieci w Stanach Zjednoczonych, przejmujących pod tym względem standardy z krytykowanej przez siebie Chińskiej Republiki Ludowej.

Wylie był pracownikiem Cambridge Analytica, przedsiębiorstwa zlikwidowanego w maju ubiegłego roku w związku z aferą związaną z wyciekiem prywatnych danych, którymi dysponował Facebook. Tym samym powyższa firma uzyskała informacje na temat blisko 87 mln użytkowników największego na świecie portalu społecznościowego, mogąc w ten sposób wpływać między innymi na ich preferencje polityczne.

Następstwem skandalu było postępowanie wszczęte przez Federalną Komisję Handlu Stanów Zjednoczonych, zakończone nałożeniem na Facebooka kary w wysokości blisko 5 mld dolarów. Portal należący do Marka Zuckerberga miał niewłaściwie zabezpieczać dane osobowe swoich użytkowników, stąd mogły korzystać z nich firmy trzecie pokroju właśnie Cambridge Analytica.

Teraz Wylie przestrzega przed wykorzystywaniem danych użytkowników internetu przez prywatne firmy. Jego zdaniem kontrola sieci internetowej w Stanach Zjednoczonych upodabnia je coraz bardziej do Chińskiej Republiki Ludowej, nawet jeśli nie odpowiadają za nią państwowe instytucje. Z tego powodu koncerny technologiczne powinny zostać poddane dużo większym restrykcjom, tak jak dostawcy wody pitnej czy energii elektrycznej.

Na podstawie: WNP.pl

Źródło: Autonom.pl